

Sygn. akt II PK 251/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa P. K.  
przeciwko E. S.A. z siedzibą w W.  
o przywrócenie do pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 31 października 2018 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt III Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda P. K. na rzecz strony pozwanej 240 zł  
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. uwzględnił apelację pozwanego pracodawcy E. SA w W. i wyrokiem z 27 kwietnia 2017 r. zmienił korzystny dla powoda P. K. wyrok Sądu Rejonowego w K. z 7 lutego 2017 r. w ten sposób, że oddalił jego powództwo wniesione po rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia – art. 52 k.p. Stwierdził, że pozwany nie naruszył art. 30 § 4 k.p. i art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych jako regionalny kierownik sprzedaży, zobowiązany do zweryfikowania umowy sprzedaży zwartej z klientem, wprowadził pracodawcę w błąd co do prawidłowości zawarcia umowy. Nie zweryfikował faktu zawarcia umowy ani też prawidłowości wpisanych danych w umowie, opierając się wyłącznie

na informacji uzyskanej od pracownika sprawdzającego umowę (...). Zachowanie powoda stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podano, że „jest oczywiście uzasadniona. Zaskarżony wyrok rażąco, w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego. Rozbieżności w zakresie interpretacji regulacji wyrażonej w art. 30 § 4, 52 § 1 kodeksu pracy poprzez zastosowanie w nich zwrotów niedookreślonych winny być wyjaśnione w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Oddalenie powództwa w całości przez Sąd Okręgowy jest niewątpliwie krzywdzące dla mojego mocodawcy. Wymaga podkreślenia fakt, iż podjęcie przez Sąd odwoławczy decyzji co do istoty sprawy powinno być poprzedzone kontrolą przeprowadzoną przez ten Sąd, obejmującą zebrany materiał dowodowy, o którym mowa w art. 382 k.p.c. Kontrola ta obejmuje także zgodność rozstrzygnięcia sądu z dokonanymi ustaleniami faktycznymi oraz powinna być dokonana w aspekcie adekwatności zakwestionowanych w apelacji ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Odmienne praktyka, mająca miejsce w niniejszej sprawie, sprowadzająca się w istocie do zastępowania własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji koliduje z rolą procesową sądu drugiej instancji. Ponadto przy wydawaniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy naruszył także przepisy postępowania, a mianowicie art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie zeznań świadków i ich twierdzeń co do zakresu obowiązków powoda a także marginalne odniesienie się w uzasadnieniu orzeczenia co do zarzutów i okoliczności wskazywanych przez powoda, co w konsekwencji spowodowało oddalenie powództwa w całości oraz nie dało mojemu mocodawcy możliwości właściwego ustosunkowania się w skardze kasacyjnej do przesłanek jakimi kierował się Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu”.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*)

nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli odwołuje się do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Zasadniczy mankament wniosku wynika z tego, że jest zbyt ogólny metodycznie i merytorycznie.

Rzecz w tym, że na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez głębszej analizy prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Skarżący we wniosku tego nie czyni. Poprzestaje na ogólnych zarzutach, co nie jest wystarczające albowiem Sąd Najwyższy na etapie przedsądu nie rozpoznaje sprawy tak jak Sąd powszechny. Zarzuty powinny mieć konkretną treść, czyli co najmniej taką jak zarzuty podstaw kasacyjnych z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Takie zarzut stanowią punkt wyjścia w ocenie zasadności skargi kasacyjnej (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.), zatem stawiane wymaganie jest tym bardziej aktualne w odniesieniu do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Chodzi wszak nie o zwykłą zasadność lecz aż o oczywiście uzasadnioną skargę kasacyjną. Art. 382 k.p.c. jest naruszony wtedy, gdy sąd orzeka z pominięciem zebranego materiału. Skarżący nie wskazuje jaki materiał został pominięty. Zgodność rozstrzygnięcia z dokonanyimi ustaleniami faktycznymi to sfera stosowania prawa materialnego i tu również nie wiadomo jaki jest zarzut kierowany do prawa materialnego, choćby na wzór zarzutu z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Hasłowa teza o rozbieżności w zakresie interpretacji regulacji wyrażonej w art. 30 § 4, 52 § 1 k.p. oceny tej nie zmienia, bo Sąd zastosował te przepisy w konkretnej sprawie, czyli do ustalonego stanu faktycznego. Prawo jest zatem takie jak przyjęte w rozstrzygnięciu Sądu. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne, dlatego jego orzeczenie może być inne niż orzeczenia sądu pierwszej instancji. Wniosek nie wyjaśnia też naruszenia kolejnych wymienionych przepisów, w szczególności nie konkretyzuje zeznań świadków

i twierdzeń, które zostały pominięte a także zarzutów i okoliczności wskazanych przez powoda, co samo w sobie nie byłoby wystarczające. Znaczenie mogłoby mieć tylko uchybienie proceduralne, które miałoby istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), czyli takie, które wpłynęłoby istotnie na zastosowanie prawa materialnego. O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza które fakty mają znaczenie istotne w sprawie i w konsekwencji oraz czy okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia. W tym zakresie skarżący nie zarzuca naruszenia art. 227 k.p.c. ani art. 217 § 3 k.p.c. Nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 328 k.p.c., gdyż uzasadnienie skarżonego wyroku przedstawia podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.